Informacja prasowa, 24 września 2019 r**.**

**Polska żywność podbiła Europę, ale bez zmian strukturalnych może nie wytrzymać konkurencji**

**Polska należy do największych producentów rolnych Unii Europejskiej: zajmuje wysoką 6. pozycję wśród 27 krajów członkowskich. Jednak, jak twierdzą autorzy raportu „Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej” w najbliższych latach będą narastać problemy ekonomiczne i społeczne polskiego rolnictwa. Bez wprowadzenia niezbędnych zmian w strukturach obszarowych i ekonomicznych polskie rolnictwo przegra walkę konkurencyjną z Europą.**

Jak wynika z raportu „Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej” przygotowanego przez Fundację Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej i Towarzystwo Ekonomistów Polskich, w 2004 roku, gdy wchodziliśmy do UE, wartość produkcji rolnej w Polsce wyniosła 14,5 mld euro i stanowiła zaledwie 4,5 proc. wartości produkcji łącznie 27 państw członkowskich. Już dwanaście lat później, w 2016 roku Polska osiągnęła wysoką szóstą pozycję, a ze względu na wzrost wartości produkcji (18,3 mld euro), jej udział w produkcji 27 państw zwiększył się do 5,6 proc.

Obawy, że polskie rolnictwo i gospodarka żywnościowa przegrają walkę konkurencyjną na jednolitym rynku europejskim, okazały się nieuzasadnione, co dobitnie pokazują dane statystyczne. Produkty polskiego rolnictwa to – obok dominacji na rynku krajowym – również ważna część polskiego eksportu, który tylko do krajów członkowskich UE w latach 2004 – 2018 zwiększył się ponad pięciokrotnie – z 5,2 mld euro do 29,3 mld euro. Osiągnięcia są więc niepodważalne.

**Ponad 1,2 mln polskich gospodarstw bez satysfakcjonujących dochodów**

Autorzy raportu zaznaczają jednak, że istnieją uzasadnione obawy, iż w nadchodzących latach będą narastać problemy ekonomiczne i społeczne polskiego rolnictwa, które mogą przekreślić dotychczasowe osiągnięcia. Największym z nich są niewydolne dochodowo struktury obszarowe i ekonomiczne polskiego rolnictwa. Jak wynika z analiz, blisko 90 proc. gospodarstw (ponad 1,2 mln), nie zapewnia ich właścicielom dochodów na satysfakcjonującym poziomie. Wynika to przede wszystkim ze zbyt małej powierzchni użytkowanych gruntów, ale także niezbyt wysokiego poziomu intensywności gospodarowania.

**Produkcja zwierzęca – 98 proc. to stada mniejsze niż 400 sztuk**

Z analizy przeprowadzonej przez zespół ekspertów realizujących wspólny projekt Fundacji EFRWP oraz TEP wyłania się również obraz niewydolnych dochodowo gospodarstw zajmujących się produkcją zwierzęcą. Za opłacalny w obecnych warunkach polscy rolnicy uznają chów co najmniej 400 sztuk trzody. W przypadku krów mlecznych za minimalne opłacalne stado uznają oni 20 sztuk. Jak podkreślają autorzy opracowania są to wielkości znacznie mniejsze niż w większości państw Unii Europejskiej.

Tymczasem tylko nieliczne polskie gospodarstwa (zaledwie 2 proc.) prowadziły w ostatnich latach chów w skali zapewniającej satysfakcjonujący dochód; 98 proc. miało stada mniejsze niż 400 sztuk[[1]](#footnote-1). Z kolei chów krów mlecznych prowadzony był przez blisko 335 tys. gospodarstw[[2]](#footnote-2), z których 90 proc. miało stada poniżej 20 sztuk.

Autorzy raportu prognozują, że większość tych gospodarstw w dłuższej perspektywie będzie rezygnować z uciążliwego, a niezapewniającego satysfakcjonującego dochodu chowu zwierząt. Polityka strukturalna powinna zatem powodować, by produkcja likwidowanych gospodarstw została zrekompensowana produkcją gospodarstw prowadzących chów w strukturach zapewniających satysfakcjonujące dochody.

**Polskie rolnictwo wymaga zmian w strukturze obszarowej i produkcyjnej**

Zdaniem autorów raportu, polskie rolnictwo obecnie z powodzeniem konkurujące na rynku unijnym, ale nadal ze znacznie gorszymi efektami na pozostałych rynkach, jeśli będzie funkcjonowało w strukturach obszarowych i ekonomicznych niezapewniających satysfakcjonujących dochodów, przegra walkę konkurencyjną w długim okresie.

Jednym z prawdopodobnych scenariuszy jest proces utraty zdolności konkurencyjnej wynikający ze zmian pokoleniowych. Młodzi, ambitni i dobrze wykształceni ludzie nie będą chcieli przejmować rodzinnych gospodarstw, mając świadomość, że skazują siebie i swoją rodzinę na życie na bardzo niskim poziomie, zwłaszcza jeśli będą mieli możliwość znalezienia „lepszej” pracy poza rolnictwem. Przykładem tego procesu jest upadek rolnictwa Polskich Karpat, gdzie obok utrudnień przyrodniczych i dużego rozdrobnienia, transferowi ziemi z gospodarstw wygaszających produkcję do podmiotów silniejszych ekonomicznie występuje wiele, rzadko dostrzeganych barier. Dotyczy to m.in., wysokich w stosunku do wartości ziemi kosztów likwidacji gospodarstwa rolnego.

Poprawa struktury obszarowej rolnictwa jest procesem wieloletnim, przede wszystkim ze względu na ograniczone zasoby ziemi rolniczej. W Polsce często ziemia jest „zwalniana” dopiero wówczas, gdy nie ma następcy. O ile proces ten można stosunkowo szybko zahamować poprzez politykę państwa regulującą rynek ziemi rolniczej, to jego przyspieszanie jest bardzo trudne – chyba że, wprowadza się radykalne środki. Łatwiejsza jest natomiast poprawa struktur produkcji zwierzęcej, zwłaszcza w gałęziach „bez ziemi”, gdzie niezbędne jest przyjazne traktowanie nowych inwestycji m.in. poprzez decyzje lokalizacyjne, a w uzasadnionych przypadkach wsparcie finansowe inwestycji.

Jak podkreślają autorzy raportu „Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej”, jedną z przyczyn możliwej utraty przez Polskę zdolności konkurencyjnej może być również znacznie szybsze tempo przekształceń strukturalnych rolnictwa, jakie zachodzą w innych państwach Unii Europejskiej, w tym zwłaszcza w znajdujących się w tej samej strefie klimatycznej – Niemczech, Danii, Belgii, Holandii czy Francji.

Więcej informacji na stronie Fundacji EFRWP: [www.efrwp.pl](http://www.efrwp.pl) oraz Towarzystwa Ekonomistów Polskich: <https://tep.org.pl/projekty/problemy-polskiego-rolnictwa-gospodarki-zywnosciowej/>

\*\*\*

**Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej** jest organizacją pozarządową, działającą na rzecz rozwoju polskiej wsi. Od blisko 30 lat **pomaga zmieniać jej wizerunek oraz aktywnie wspiera rozwój społeczno-gospodarczy lokalnych społeczności** na terenach wiejskich. Działania EFRWP skupiają się przede wszystkim na wsparciu inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, rozwoju lokalnych przedsiębiorstw oraz działaniach edukacyjnych i społecznych skierowanych do osób zamieszkujących obszary wiejskie.

Towarzystwo Ekonomistów Polskich (TEP) od 25 lat krzewi wiedzę ekonomiczną i wyjaśnia zjawiska gospodarcze współczesnego świata, propagując poszanowanie własności prywatnej, wolną konkurencję oraz wolność gospodarczą, jako warunki rozwoju Polski. Zrzesza praktyków biznesu i teoretyków różnych dziedzin nauk ekonomicznych. Więcej informacji o TEP: www.tep.org.pl; www.facebook.com/TowarzystwoEP/ oraz https://www.linkedin.com/in/tep/.

Dodatkowych informacji udziela:

**Justyna Klepacz**  
Biuro Prasowe Fundacji EFRWP  
kom.: (+48) 509 331 791  
e-mail: j.klepacz@jipr.pl

**Ewa Balcerowicz**  
Wiceprzewodnicząca Rady TEP

kom: (+48) 50 80 80 300

e-mail: [ewa.balcerowicz@tep.org.pl](mailto:ewa.balcerowicz@tep.org.pl)

1. W 2016 roku w 169 tys. (98% ogółu) gospodarstw trzodowych mających stada poniżej 400 sztuk stada, znajdowało się 5,4 mln sztuk świń (49 proc. pogłowia ogółem); z tej liczby w 156 tys. gospodarstw mających mniej niż 100 sztuk chowano łącznie ponad 3 mln świń (27 proc. pogłowia). [↑](#footnote-ref-1)
2. Dane za 2013 rok. [↑](#footnote-ref-2)